

Zwalczanie barszczu Sosnowskiego na Opolszczyźnie

2017-06-30

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Opolu przystąpiła do realizacji zabiegów polegających na zwalczaniu barszczu Sosnowskiego *Heracleum sosnovskyi* na terenie rezerwatu przyrody Góra Gipsowa oraz na działkach do niego przylegających. Jest to pierwszy etap prac mających na celu ochronę występujących w rezerwacie muraw kserotermicznych (siedlisko przyrodnicze 6210) poprzez ograniczenie presji ze strony tego inwazyjnego gatunku.

W ramach zaplanowanych zabiegów w 2017 r. przewidziano zastosowanie metod mechanicznych, polegających na wykopywaniu całych roślin oraz przecinaniu szyi korzeniowej barszczu (w płatach muraw) oraz chemicznych - iniekcja herbicydu do szyi korzeniowej (na terenach zadrzewionych). Całkowita powierzchnia na której zwalczany będzie barszcz Sosnowskiego wynosi ok. 5,6 ha.

Wykonywane prace są jednym z działań realizowanych w ramach projektu „Ochrona zagrożonych siedlisk przyrodniczych położonych na obszarze województwa opolskiego”, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014 – 2020. Zabiegi kontynuowane będą przez kolejne 4 lata.

Barszcz Sosnowskiego to roślina inwazyjna pochodząca z rejonu Kaukazu. Jest niezwykle trudna do zwalczania, łatwo zajmuje nowe tereny i powoduje degradację środowiska przyrodniczego, a przy tym jest też niebezpieczna dla ludzi i zwierząt. Sok świeżych roślin zawiera furanokumarynę - toksyczną substancję, która pełni funkcję obronną przed organizmami żywiącymi się roślinami. Związek ten pod wpływem promieni słonecznych powoduje poparzenia. Bolesne pęcherze i zaczerwienienia pojawiają się do 48 godzin po ekspozycji na promieniowanie słoneczne skóry, która miała kontakt z sokiem barszczu. Objawy w postaci zaczerwienień, ciemnych plam lub blizn mogą utrzymywać się przez kilka miesięcy, a czasem nawet lat. W skrajnych przypadkach może dojść do rozległej martwicy skóry, wymagającej interwencji chirurgicznej.

Innymi skutkami kontaktu z tą toksyczną substancją są efekty ogólnoustrojowe: nudności, bóle głowy, wymioty, a nawet urazy oczu. W upalne dni olejki eteryczne mogą wyparowywać z powierzchni roślin i unosić się w powietrzu, dlatego do poparzeń może dojść nawet bez bezpośredniego kontaktu z barszczami.

W Polsce toksyczne barszcze kaukaskie, do których zaliczamy barszcz Sosnowskiego oraz spokrewniony z nim barszcz Mantegazziego, występują w każdym województwie, a liczba ich stanowisk z roku na rok wzrasta. Rośliny te mają dużą zdolność do regeneracji, są odporne na działanie wielu herbicydów i bardzo łatwo się rozmnażają. Pojedyncza roślina wytwarza przeciętnie kilkadziesiąt tysięcy nasion, które mają zdolność do kiełkowania nawet przez 8 lat. Wszystko to sprawia, że walka z barszczami jest niezwykle trudna i wymaga systematycznych działań realizowanych przez kilka kolejnych lat.



Zwalczanie barszczu Sosnowskiego na Opolszczyźnie, Góra Gipsowa - od 03 lipca 2017

